"Królowa Róż w metaforze zapachu". O kulisach sesji zdjęciowej 51. Święta Róży



Tegoroczna sesja zdjęciowa **Królowej Róż**, z okazji zbliżającego się **51. Święta Róży w Kutnie**, zachwyca świeżością spojrzenia, artystyczną odwagą i subtelnością. Inspiracją do jej stworzenia stał się tytuł Ogólnopolskiej Wystawy Róż – ***„Kształt zapachu”***. Jak sfotografować coś, czego nie widać, a co można tylko poczuć? Jak pokazać lekkość i ulotność aromatu róż? Odpowiedź przyniosła poetycka, przemyślana koncepcja sesji zdjęciowej autorstwa Tomasza Kuli-Andryszczaka, w której główną rolę odgrywają kwiaty, światło, ruch… i ona. **Królowa Róż – Martyna Popławska**.

„Tworząc koncepcję sesji fotograficznej 51. Święta Róży zainspirowaliśmy się tegorocznym tytułem wystawy. Poszukiwaliśmy lekkości i zwiewności, na tej podstawie powstała koncepcja inspirowana ulotnym zapachem kwiatów” – wyjaśnia duet **ZAZA Projekt**, odpowiedzialny za koncepcję, fotografie i postprodukcję graficzną.

Modelka, tegoroczna Królowa Róż, wniosła do sesji coś więcej niż tylko urodę. Choć jej niebieskie oczy, jasna cera i spokojne spojrzenie same w sobie przyciągają uwagę, to przede wszystkim jej wdzięk, delikatność gestów i umiejętność „zanurzenia się” w florystyczną kompozycję nadały zdjęciom magii. Naturalne piękno Martyny podkreśliła **Izabela Dłużniewska, Isabel Make-up**.

Florystyczną stroną sesji zajęła się **Monika Lis**, zdobywczyni tytułu **Florysta Roku 2024**. Asystowała jej **Joanna Szyfko**. Centrum scenografii była duża, złota konstrukcja w formie prostopadłościanu, do której mocowane były kwiaty. Dla uzyskania głębi i trójwymiarowości, całość uzupełniały trzy mobilne aranżacje na postumentach. Można było je ustawiać w odpowiednich miejscach i komponować plan zdjęciowy w zależności od potrzeb. Wśród kwiatów dominowały oczywiście róże ogrodowe w różnych odmianach, uzupełniały je dzwonki, kosmosy, lwie paszcze i powojnik.

W kompozycjach królowały róże w pastelowych kolorach, ciepłe i delikatne w odcieniach kremu, brzoskwini, jasnego różu i rozbielonych żółcieni. Kwiaty zawieszone na cienkich niciach zdawały się lewitować, otaczając modelkę, tak, aby mogła się w nich "zanurzyć".
Nad spójnością całości czuwała **Agnieszka Dąbrowska-Walczak**, instruktorka KDK, florystka i pomysłodawczyni tegorocznego tematu Wystawy Róż.

Martyna ubrana w zwiewną, półprzezroczystą suknię w pastelowym różu z butiku **Gold Angel**, wchodziła z tą przestrzenią w subtelny dialog: raz wyciągała ręce ku kwiatom, jakby chciała uchwycić ich zapach, innym razem zatrzymywała się, pozwalając kwiatom się otulić i stworzyć wokół subtelną, kolorową oprawę.

Na szczególną uwagę zasługuje ręcznie wykonana przez Monikę Lis opaska z gigantycznym kwiatem z płatków róży, która pojawia się na części zdjęć. To rozamelia – kompozycja stworzona ze znacznej ilości płatków połączonych ze sobą tak, aby powstała ogromna róża. Ten misterny, efektowny detal był niczym korona – dosłowna i symboliczna zarazem. Podkreślał królewski charakter bohaterki zdjęć, ale nie dominował nad jej subtelnością.

W innych ujęciach modelka nosiła także kwiatową opaskę wykonaną na cienkich drucikach z pączków róży miniaturowej. Lekką i naturalną, która dodawała eteryczności i jeszcze mocniej nawiązywała do florystycznej opowieści. Aranżacje kwiatowe zostały dopasowane do sukni oraz wyjątkowej urody Królowej.

Nie sposób nie dostrzec w niektórych kadrach nawiązania do „Narodzin Wenus" Sandra Botticellego. Martyna, w delikatnej sukni i z włosami unoszonymi przez wiatr, przywodziła na myśl mitologiczną scenę narodzin bogini piękna i miłości. W tej opowieści wizualnej można odnaleźć także echa drugiego arcydzieła Botticellego „Wiosny". W różnych ujęciach Martyna poniekąd wciela się kolejno w Wenus, Horę – boginię wiosny, Florę rozsypującą kwiaty czy subtelną Grację. Wszystkie te kobiece figury są silnie połączone z naturą i otoczone aurą

eterycznego piękna. Gesty i obecność wśród kwiatów przywodzą na myśl alegorię odradzającej się natury i celebrację kobiecości.

Estetyka sesji przywoływała też skojarzenia z teledyskami Florence + The Machine – poetyckimi, organicznymi, pełnymi emocji i energii. Na niektórych, ciemniejszych zdjęciach uchwyciliśmy w scenerii coś dzikiego i nieoswojonego, a jednocześnie niezwykle delikatnego, tak jak zapach niektórych kwiatów, który najmocniej odurza tuż po zmierzchu.

Wśród inspiracji znalazły się także kampanie reklamowe perfum największych domów mody – Gucci, Guerlain, Louis Vuitton, Dior. Światło w sesji było miękkie i rozproszone, podkreślało fakturę płatków i delikatność sukni, plastycznie wydobywało detale: zawieszone kwiaty, niuanse pastelowych odcieni, refleksy na skórze. Zieleń i neutralne tła budowały naturalny kontekst, pozwalając róży i modelce wybrzmieć w pełni.

Ta sesja to opowieść o zapachu, który ma kształt, o pięknie, które jest ulotne, ale zapada w pamięć. To także subtelny hołd dla kobiet – ich siły, wrażliwości i związku z naturą.

Królowa Róż w tej interpretacji nie jest tylko symbolem Święta Róży. Jest także współczesną Wenus, boginią z ogrodu, która na moment zatrzymuje dla nas zapach róż, zanim uniesie go wiatr.

Sesję Królowej Róż przygotowali:
Królowa Róż – **Martyna Popławska**
Florystyka – **Monika Lis** Florysta Roku 2024 w asyście **Joanny Szyfko**
Koncepcja, fotografia i postprodukcja – **Paulina Andryszczak-Kula** i **Tomasz Kula-Andryszczak** ZAZA Projekt
Asystent fotografa – **Maciek Żelechowski-Stoń**
Make-up i fryzura – **Izabela Dłużniewska** Isabel Make-up
Stylizacja i dobór garderoby – **Agnieszka Dąbrowska-Walczak**
Koordynacja – **Weronika Lenarczyk, Agnieszka Dąbrowska-Walczak, Olga Stanisławska**
Obsługa techniczna – **Weronika Robacka**
Współpraca przy stylizacji – **Agnieszka Anioł-Wesołowska** Gold Angel

- 
Święto ROZY
KUTNO 2025
- 
Święto ROZY
KUTNO 2025
- 
Święto ROZY
KUTNO 2025
- 

- 
- 